

## **MIŁOŚNICY TEATRU**

W bieżącym roku szkolnym w naszej placówce została wznowiona działalność **KLUBU TEATRALNEGO**. Do klubu należy trzydziestu uczniów naszej szkoły, to przede wszystkim uczniowie klas humanistycznych, ale wśród miłośników teatru znaleźli się też reprezentanci klasy matematycznej i technikum hotelarskiego. Korzystając z propozycji tarnowskiego teatru, z którym ściśle współpracujemy od wielu już lat, młodzież wykupiła karnety upoważniające do obejrzenia dziesięciu dowolnie wybranych tytułów repertuaru teatru. Do tej pory uczniowie obejrzelili sześć spektakli – **ROMANCE** w reż. Zbigniewa Kułagowskiego, szaloną komedię z nieoczekiwanymi zwrotami akcji, **BALLADĘ O WOŁYNIU** – wstrząsającą opowieść o rzezi Polaków na Wołyniu w roku 1943 roku, spektakl **KOLEGA MELA GIBSONA** w reż. Tomasza Piaseckiego- satyrę na środowisko aktorskie, **CZEGO NIE WIDAĆ** w reż. Jana Tomaszewicza, **MAKBETA** w reż. Rafała Matusza- dramat o zdradzie, namiętnościach i żądzy władzy oraz **CEŁĘ OJCA MAKSYMILIANA** w reż. Kazimierza Brauna – wzruszającą i bardzo głęboką historię ojca Maksymiliana Kolbego, człowieka, który stał się symbolem moralnego zwycięstwa nad ideologią totalitarną.

Głównym celem działalności klubu jest zaprezentowanie młodzieży różnych form, technik teatralnych, wdrożenie do świadomego odbioru tekstu literackiego, pielęgnowanie potrzeby kontaktu z kulturą wysoką, a także dostarczenie rozrywki innej od tej, którą proponują telewizja, Internet czy kluby młodzieżowe.

O zaangażowaniu młodzieży w działalność klubu oraz o wielkiej satysfakcji czerpanej z wyjazdów do teatru i odbioru spektakli świadczą wypowiedzi samych członków klubu teatralnego –

*Uważam, że wyjazdy, które odbywają się z grupą uczniów i nauczycieli z naszej szkoły to wspaniała rozrywka, która nie tylko bawi, ale także uczy i moralizuje.*

*Wiele spektakli poszerza naszą wiedzę na temat szkolnych lektur, historycznych faktów, a forma przekazania tych informacji jest bardzo ciekawa i przystępna.*

*Nasza grupa często wychodzi z Teatru roześmiana, odstresowana i radosna. Panuje świetna atmosfera. Czasami jednak spektakle zmuszają nas do refleksji nad wartościami, które próbowali przekazać nam aktorzy i sztuka, jaką odegrali.*

*Wszystkim tym, którzy tym razem nie zdecydowali się na takie wyjazdy, polecam odwiedzenie Teatru na własną rękę. Jest to bowiem rozrywka na najwyższym poziomie.*

*Jestem zadowolona, że zapisałam się na te wyjazdy. Sztuki teatralne naprawdę potrafią być interesujące. Sam fakt spotkania się z aktorami twarzą w twarz, bycie świadkiem prawdziwych improwizacji budzi wiele pozytywnych emocji, których nie sposób doświadczyć gdzie indziej. Gorąco polecam!*

*Na początku roku szkolnego wykupiłam karnet na wyjazdy do teatru. I nie żałuję! Każdy spektakl oferuje coś innego, były przedstawienia śmieszne i bardzo poważne, czasem przeżywaliśmy też chwile grozy. Zorganizowano już sześć wyjazdów – nie opuściłam jeszcze żadnego. Atmosfera teatru jest niepowtarzalna i przyciąga coraz bardziej. Z niecierpliwością wyczekuję kolejnego spektaklu ☺ Justyna*

*Te nasze wspólne wyjazdy do teatru dają mi wiele frajdy. Z początku myślałam, że będzie nudno i bez sensu, jednak myliłam się. To bardzo fajny sposób spędzenia wolnego czasu – nie jest tak sztywno jak w szkole. Można przy okazji porozmawiać z naszymi nauczycielami prawie o wszystkim. Na niektórych sztukach śmiejemy się do łez, na innych nachodzą nas refleksje dotyczące ludzkiej egzystencji. Najśmieszniej jest podczas jazdy autobusem, kiedy to możemy powyglupiać się i odstresować po ciężkim dniu w szkole. Mamy też okazję lepiej się poznać. Nie żałuję, że kupiłam karnet. Polecam każdemu. To miła odskocznia od życia codziennego. Ewelina*

*Od pewnego czasu jeżdżę do teatru i jest świetnie. Byliśmy już na sześciu spektaklach. Niektóre były bardzo poważne jak np. Ballada o Wołyniu, inne bardzo śmieszne i dowcipne np. Czego nie widać Asia*

mgr Anna Wypasek-Śledź